Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
W Kaliszu miesięcznie 400 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 500 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.
Cena pojed. egzempl. 20 Mk.

CENA 20 mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEN:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce I-a str. 180 mk., w tekście 180 mk. Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1, Tel. № 91. Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 15 (7054). Czwartek, dnia 19 stycznia 1922 r. Rok XXX

TELEGRAMY

O przyłączenie do Polski

WILNO. Tymczasowa komisja rządząca w tych dniach otrzymała kilkanaście petycji od mieszkańców wsi, położonych poza linją demarkacyjną, w Kowieńszczyźnie z gorącemi prośbami o przyłączenie ich do Polski.

Miasteczka i wsie, których nazw ze zrozumiałych względów, podać nie możemy, nadesłały obszerne deklaracje, zaopatrzone w setki podpisów, w których proszą o poczynienie starań, aby rząd polski wyrwał je z pod panowania litewskiego.

Przewrót na Węgrzech

WIEDEN. Deputowany Friedrich oświadczył na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego jakoby miała istnieć „Karlosa brygada", mająca za cel obsadzić tron węgierski osobą arcyksięcia Ottona. Królowa Zyta i arcyksiążę mają znadować się w Szoproniu, jeżeli nie nawet w Budapeszcie. Sprawy tej mają pilnować nie tylko przywódcy legitymistów hr. Andrassy hr. Sigray i margrabia Pallavicini, ale i niektóre organa ministerstwa spraw wewnętrznych.

Na to posiedzenie posłano niezwykle wielką ilość agentów tajnej policji.

Deputowany zapytuje, czy minister spraw wewnętrznych wie o tem, że na Węgrzech zachodnich znajdują się transporty wojsk. Kto wie, czy wojska te nie pomogą do nowego przewrotu.

Mówca oświadczył dalej, że jeden z byłych deputowanych rozmawiał z szefem sztabu generalnego, który mu zakomunikował: Obecny wódz naczelny armji widzi rozwiązanie sprawy koronny przez koronowanie Ottona za dobre i objąłby chętnie w tym przypadku regencję.

Gwarancja Anglji dla Polski przed Niemcami

PARYZ. Jak donosi „Matin" w naradach Lloyda Georgea z Poincarem poruszona została sprawa zmian, jakie należy wprowadzić do układu francusko-angielskiego. Projektowane zmiany są następujące: Układ winien być po latach dziesięciu automatycznie wznowiony; sztaby generalne winny przygotować plan wspólnej mobilizacji; wreszcie ramy układu mają być rozszerzone tak, aby przewidzianą została wspólna interwencja w razie ataku niemieckiego na Polskę.

Polskę należy bronić przed Niemcami

BERLIN. Pan Poincare zaproponował panu Lloyd Georgeowi wspólne wystąpienie anglo-francuskie, zastrzeżone w traktacie na wypadek gdyby Niemcy zaatakowały Polskę.

Agitacja komunistyczna w Małopolsce

KRAKOW. Śledztwo przeprowadzane w Krakowie w sprawie aresztowanego agitatora komunistycznego Kuty ujawniło, że Kuta był bardzo poważnym czynnikiem w krakowskim ruchu komunistycznym. Do Kuty zjeżdżali się co pewien czas agitatorzy zamiejscowi, przeważnie z Krakowa, którzy w jego mieszkaniu lub w pobliskim lesie urządzali zebrania.

Głównymi agitatorami byli Władysław Szmidt introligator i Mikołaj Jaśkiewicz, redaktor „Głosu niezależnych socjalistów", którzy już w roku ubiegłym odpowiadał sądownie za szerzenie propagandy bolszewickiej. Obu ich aresztowano. Stwierdzono, że Szmidt udzielał rodzinom aresztowanych przed niedawnym czasem w Jaworznie górników-komunistów znacznych zasiłków pieniężnych, pochodzących niewątpliwie z funduszów partji komunistycznej.

Agitacja strajkowa

POZNAN. Wskutek obniżenia przez pracodawców płac zarobkowych wśród robotników rozpoczęła się ożywiona agitacja wywrotowców komunistycznych, zmierzająca do wywołania strejku powszechnego. Sprawa ta była omawiana na zebraniu ogólnem zwołanem przez Związki Wolne Zawodowe. W ścisłym związku z temi nastrojami w kołach robotniczych jest podwyższenie przez wszystkie związki zawodowe składek członkowskich.

Bezrobotni przed Sejmem

WARSZAWA 18.1. Wczoraj w godzinach porannych zebrał się przy wylocie ul. Wiejskiej na placu św. Aleksandra tłum bezrobotnych, który dążył do Sejmu. Zatrzymany przez policję, tłum wysłał delegację do p. Marszałka Sejmu, która oświadczyła, że do żadnych rokowań nie jest upoważniona i prowadzić ich nie będzie, o ile cały tłum bezrobotnych nie zostanie dopuszczony przed Sejm. P. Marszałek ze swej strony oświadczył, że sam żadnych zarządzeń nie wydawał w tym względzie ale uważa rozporządzenie policji za celowe i ingerować sam nie będzie. Delegacja Sejm opuściła, zrzekając się odpowiedzialności za postępowanie tłumu.—Bezrobotni jednak rozeszli się spokojnie.

Wedle oświadczeń posłów, którzy rozmawiali z oczekującym tłumem, w skład jego wchodzili w większości komuniści.

Pobieranie daniny

Według rozporządzenia wykonawczego do ustawy o daninie w Warszawie można podzielić wszystkich podatników daninowych na dwie grupy.

Do pierwszej należą ci, którzy płacą podatek od nieruchomości miejskich, od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, jako też lokatorzy i właściciele samochodów.

Do drugiej grupy należą ci, którzy jak zawody wolne, towarzystwa sprawozdawcze określają samą daninę od dochodów z roku 1920.

Co do podatników pierwszej grupy urzędy skarbowe opracowują sami ich stopę daninową w ciągu trzech tygodni od wydania rozporządzenia, t. j. od 7 stycznia. Poczem te spisy t. zw. księgi

biercze, urzędy skarbowe przesyłają Magistr towi, który obowiązany jest wyłożyć je w tych miejscach, w których podatnicy mają płacić daninę do kas miejskich. O wyłożeniu ksiąg bierczych Magistrat powiadomić winien ogół mieszkańców.

Wówczas każdy winien jest zainteresować się wielkością daniny, której pierwszą ratę musi zapłacić w terminie czterotygodniowym od ósmego dnia wyłożenia księgi bierczej, a drugą ratę w ciągu następnych sześciu tygodni.

Trochę inaczej określono termin płatności daniny dla tej grupy płatników, którzy sami winni określić wysokość daniny.

Ci mają wpłacić pierwszą ratę w ciągu ośmiu tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia, tj. 7 stycznia, a drugą ratę w ciągu 6 tygodni następnych.

W ten sposób wpłacanie daniny powinno być zakończone około połowy kwietnia.

Nikt z podatników nie otrzyma zawiadomienia osobistego ani o terminie, ani o wysokości daniny. Każdy winien się zainteresować sam, ile i kiedy ma wnieść należną od niego daninę na rzecz skarbu.

Po przejrzeniu księgi bierczej każdy może wnieść regres jako pokrzywdzony do właściwej władzy skarbowej na dalej w ciągu dwóch tygodni od dnia w którym upłynął dwutygodniowy okres wyłożenia tych ksiąg.

W sobotę ubiegłą t. j. 14 stycznia odbył się w Warszawie zjazd naczelników wszystkich urzędów skarbowych prowincjonalnych i warszawskich w obecności pp. Ziemkowskiego, dyrektora Warszawskiej Izby Skarbowej, Peca, wicedyrektora i Kubeca, naczelnika wydziału daniny.

Zjazd ten miał na celu ujednostajnienie toku postępowania w akcji rozdzielenia daniny i jej ściągania.

Urzędy skarbowe pracują całym nakładem sił nad wykończeniem rządowej akcji daninowej.

Nadużycia w dyr. odbudowy w Lublinie

Z Lublina donoszą nam: Szef tutejszej Dyrekcji Odbudowy Kochanowski pozawierał bez zezwolenia ministerstwa niekorzystne dla Skarbu Państwa interesy na bardzo znaczne kwoty, sięgające prawie ćwierć miljarda marek. Nadużycia te odkrył gen. inspektor ministerjalny Ramułt i oddał sprawę w ręce prokuratorji.

Danina.

Wywiad „Gazety Poniedziałkowej" z wiceministrem skarbu Markowskim.

Władze skarbowe—mówił p. wiceminister—są w obecnej chwili zajęte wygotowaniem zw. ksiąg poborowych, czyli zestawieniem list podatników, obowiązanych do płacenia daniny. Ta praca idzie bardzo raźno, bo jeszcze przed ogłoszeniem ustawy o daninie w druku, wydaliśmy odpowiednie instrukcje do władz skarbowych, tak, że spodziewać się możemy, iż ukończona zostanie z końcem bieżącego miesiąca. Potem rozpocznie się drugi okres prac przygotowawczych około urzeczywistnienia daniny, który już dotyczy władz autonomicznych przeważnie powołanych do jej ściągania. Ten okres zajmie czas około 4 tygodni, w czem mieści się już okres 2-tygodniowy, przeznaczony do wyłożenia list rozkładu daniny na poszczególnych płatników i do wnoszenia ewentualnych reklamacji przeciw temu rozkładowi.

W marcu zatem rozpocznie się ściąganie pierwszej raty daniny. W ciągu dalszych 6 tygodni ma być wpłacona druga rata, tak, że w połowie maja cała danina będzie zrealizowana.

Władze autonomiczne będą ściągały daninę od gruntów, nieruchomości miejskich, od handlu i przemysłu, od lokatorów itd.

Tylko od osób prawnych, a dalej od przedsiębiorstw naftowych i od samochodów będą ściągały danine same władze skarbowe.

W b. Królestwie Polskiem mają gminy wiejskie, prócz ściągania daniny, poruczone zadanie rozkładanie ogólnej sumy daniny, nałożonej przez władze skarbowe ryczałtem na całą gminę, na poszczególnych płatników wewnątrz gminy. Pozatem ogranicza się zadanie władz municypalnych wszędzie tylko do ściągania daniny.

— Jaki będzie tryb ściągania? Czy władze autonomiczne bezpośrednio, czy też będą się mogły, posługiwać w tym względzie bankami?

— Tak jest. Przy obmyślaniu tego punktu mieliśmy na względzie udogodnienie płatnikom spełnienia ich żądania. Dlatego przewidzieliśmy że daninę można będzie składać i w upoważnionych bankach, które za swoją czynność będą pobierały od władzy municypalnej pewną prowizję odpowiednio do umowy, tak jak z drugiej strony władze municypalne będą pobierały za swoją czynność prowizję od skarbu państwowego, która oznaczona została na 2 proc.

— A czy będzie możliwe odroczenie uiszczenia daniny?

— Owszem, wzięliśmy na wzgląd także takie ewentualności w granicach możliwych przewidziane są pod tym względem ulgi.

Dzisiaj wydamy obwieszczenie do publiczności, które także będzie plakatowane, że płatnicy, życzący sobie odroczenia, mają wnieść umotywowane podanie, w wypadkach wymiaru daniny do 100,000 marek do urzędów skarbowych, w których okręgu dana miejscowość leży, a ponad 100.000 marek do Dyrektora Izby Skarbowej. Termin nieprzekraczalny wniesienia tego podania ustanowiony jest na dzień 6 lutego.

Ponadto dopuściliśmy także możliwości dalszych ulg, jak rozłożenie daniny poszczególnego osobnika na raty ponad ogólną ilość 2 rat, a nawet gdy szczególne okoliczności będą zatem przemawiały, zupełne opuszczenie daniny.

— Kto będzie rozstrzygał o przyznaniu ulg?

— Do tego powołane są specjalne Komisje obywatelskie, ustanowione dla każdego powiatu po dwie: jedna miejska obejmuje po jednym przedstawicielu hurtowego i drobnego handlu, jednego przedstawiciela nieruchomości miejskich i 1 przedstawiciela lokatorów.

Komisja wiejska składa się z 2-ch przedstawicieli większej własności rolnej, z 3-ch przedstawicieli mniejszej własności rolnej i z 1 przedstawiciela małych miasteczek, tak zwanych osad. Członków komisji wiejskich wybiera sejmik, członków zaś Komisji miejskich Rada miejska, przedstawiciele przemysłu i handlu wybierają Izby handlowe.

— Z jakim mniej więcej ubytkiem w przyjęte ogólnej sumie daniny państwowej liczy się skarb państwa z powodu ulg, które trzeba będzie przyznać?

— Ubytek nie może być znaczny, bo tej kategorje ludności, które o ulgi kompetować mogą, składają się na ogólną sumę daniny tylko w drobnej części. Tyczy się to głównie właścicieli nieruchomości miejskich, od której danina na ogólną sumę 70 kilku miljardów wynosi tylko 1½ miljarda. Tym właścicielem nieruchomości miejskie skarb będzie musiał przyznać pewne ulgi ze względu na ustawę o ochronie lokatorów, która uszczupla w znacznej mierze ich położenie materjalne.

Rolnictwo natomiast, które płaci 50 miljardów daniny, ulg tych potrzebować nie będzie, a przemysł i handel swoich 24 miljardów z pewnością uiści.

Monopol tytoniowy.

Komisja skarbowo-budżetowa w obecności p. ministra Skarbu Michalskiego obradowała nad rządowym projektem ustawy o monopolu tytoniowym.

Sprawozdawca pos. Wierzbicki w obszernem przemówieniu, poddając krytyce motywy projektu rządowego, podniósł, że system monopolu dla państwa daleko niższe dochody niż system akcyzowy, że gospodarka w zakresie przemysłu okazała się zupełnie nieudolna, że import tytoniu dla monopolu z konieczności przedstawia bardzo duże pole do nadużyć ze strony urzędników, wreszcie, że kraje, w których istniał monopol tytoniowy, jak Francja i Austrja doprowadziły do zupełnego zastoju przemysłu tytoniowego. Pos. Wierzbicki oświadcza się przeciwko wprowadzeniu monopolu tytoniowego, a za przejściem do porządku dziennego.

P. minister Michalski wykazuje, że wbrew twierdzeniom pos. Wierzbickiego, wpływy z monopolu tytoniowego za 9 ostatnich miesięcy 1920 roku wynosiły 1.410 miljonów mkp., gdy wpływy z akcyzy za ten sam okres czasu tylko 83 miljony mkp. Z preliminowanych na 1921 r. wpływów 6 miljardów mkp., z monopolu tytoniowego wpłynęło za pierwsze 9 miesięcy roku 5.121 miljonów mkp., a czysty zysk za ten okres czasu wyniósł 3 miljardy mkp. Z kolei wykazał p. minister, że przy całkowitem wprowadzeniu systemu akcyzowego państwo miałoby zysku około 56 miljardów mkp., natomiast przy monopolu wpływy wyniosą będą 78.6 miljardów mkp. System akcyzowy ma ponadto zbyt szerokie pole do nadużyć przez fałszowanie banderoli. P. Minister uważa, iż obecnie jest odpowiednia chwila, aby w Polsce wprowadzić monopol tytoniowy ze względów skarbowych.

Po przemówieniu p. Ministra odłożono dalszą dyskusję do następnego posiedzenia.

Opłaty stemplowe.

Celem wykonania ustawy, o opłatach stemplowych z dn. 12 października r. z., wydał p. minister skarbu rozporządzenie w dn. 12 z. m. Z rozporządzenia tego podajemy przepisy następujące:

Rachunki zawierające powołanie się na otrzymane zamówienia, choćby podpisane przez wystawców, podlegają tylko opłacie ustanowione w art. 1 ustawy z dn. 28 października 1921 r.

Rachunki (pro forma, Vorfaktur, facture simule itp.) nie podlegają opłacie wówczas, jeśli wydoczne jest z ich treści, że wystawca doręczył je odbiorcy tylko celem udzielenia informacji o cenie towaru lub świadczenia, wymienionego w rachunku i że z ich wystawienia względnie odbioru nie powstaje żadne zobowiązanie.

Rachunki, włączone do tekstu listu kupieckiego, wolnego zresztą od opłaty stemplowej na zasadzie obowiązujących przepisów o innych opłatach stemplowych, podlegają opłacie.

Duplikaty i odpisy rachunków, od których przypadła opłata w kwocie 100 mk. lub niższa, podlegają bezwarunkowo tej samej opłacie, co oryginały.

Duplikaty i odpisy, od których przypada opłata w kwocie wyższej, podlegają opłacie tylko w kwocie 100 mk., o ile nastąpiło stwierdzenie należytego uiszczenia opłaty od oryginału.

Stwierdzenia dokonywują na obszarze b. zaboru rosyjskiego urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych (w Warszawie—pierwszy U. S. P. i O. S., w Łodzi—drugi U. s. P. i O. s. P.), a na obszarze b. zaboru austrjackiego, do czasu utworzenia takich samych urzędów skarbowych—urzędy podatkowe.

Stwierdzenie ma być zamieszczone na duplikacie (odpisie) rachunku w formie uwagi następującej treści:

„Od oryginału uiszczono opłatę należycie w gotówce (stemplami) w kwocie mk. . . . . (słowami) mk. . . . . ;

Miejsce, data, podpis, pieczęć".

Duplikaty i odpisy rachunków, niezaopatrzone w przepisaną uwagę, a w przypadku wskazanym w ustępie poprzednim, adnotacją wystawcy, podlegają tej samej opłacie, co oryginały.

Wystawca rachunku obowiązany jest uiścić opłatę również od odpisu rachunku.

Odbiorca oryginalnego, podlegającego opłacie rachunku, winien jest zgłosić go do urzędu skarbowego, jeśli rachunek jest:

a) nieostemplowany i niezaopatrzony ani pokwitowaniem kasy skarbowej z uiszczenia opłaty gotówką, ani adnotacją o zużyciu znaczków stemplowych na talonie lub kopji, ani wreszcie adnotacją o bezpośrednim uiszczeniu opłat.

Listy kupieckie (bankowe), zawierające poświadczenie odbioru, które jest tylko powtórzeniem na życie opłaconego poświadczenia odbioru, wysłanego bądź w zwykłej formie, bądź też w formie listu, w tym samym przedmiocie i dla tej samej osoby, nie podlegają opłacie.

W listach takich należy wymienić bliższe dane, dotyczące uiszczenia opłaty od wystawionego już gdzieindziej poświadczenia.

Opłaty od rachunków i poświadczeń odbioru uiszcza się z reguły znaczkami stemplowemi przez naklejenie ich na rachunki lub poświadczenia i przez ich skasowanie. Znaczki stemplowe nakleja się jedne obok drugich lub jedne pod drugiemi bez odstępu, o ile pozwala na to miejsce, na pierwszej stronicy pierwszego arkusza rachunku lub poświadczenia. Skasowanie znaczków następuje przez przepisanie daty skasowania i nazwiskiem lub firmą wystawcy. Dzień i rok mają być wypisane liczbami arabskiemi a miesiąc literami. Przepisanie należy dokonać tramentem lub firma wystawcy mogą być uwierzytelnione również za pomocą pieczęci. Część nazwiska (firmy) ma wychodzić na znaczek sąsiedni lub na papier, otaczający znaczek.

Przy rachunkach i poświadczeniach odbioru, wydawanych z ksiąg (zeszytów) blankietów, z pozostawieniem w nich talonów lub kopji, znaczki stemplowe nakleja się na talonie lub kopji i kasuje. Na wydanym dokumencie należy zaznaczyć krótko pismem lub pieczęcią wartości zużytych na talonie lub kopji, znaczków stemplowych. Treść talonu lub kopji, musi być równobrzmiąca co do istotnych punktów z wydanym dokumentem. Księgi blankietowe należy przed wydaniem z nich pierwszego dokumentu zbroszurować a karty w ten sposób ponumerować, aby talon i blankiet, lub blankiet i kopja oznaczone były temi samemi numerami.

Rachunki: a) przedsiębiorstw telefonicznych oraz dostarczających prąd elektryczny, gaz lub wodę, b) właścicieli hoteli pensjonatów, restauracji, kawiarni, pralni.

Potwierdzenia odbioru: a) opłat obonamentowych za korzystanie z telefonu, z czytelni itp.,

za dostarczanie pism codziennych lub perjodycznych, b) towarzystw (klubów), wydawane członkom na dowód uiszczenia składek perjodycznych, c) właściciell (administratorów itp) domów, wydawane lokatorom na dowód uiszczenia komornego, należy obowiązkowo wydawać z ksiąg blankietowych.

Księgi z ostemplowanemi talonami lub kopjami należy przechowywać dla celów kontroli przez lat pięć, licząc od dnia skasowania znaczków.

Opłaty, przypadające od jednego rachunku lub potwierdzenia odbioru w kwocie wyższej, niż 2,000 mk., można uiścić także w gotówce przez wniesienie ich do kassy skarbowej.

KRONIKA.

— SPIESZCIE! SPIESZCIE! POSŁUCHAC!

Wielki Koncert, który się odbędzie we wtorek, dn. 24 stycznia o godz. 8-ej wieczór w sali Muzycznej im. Kalisza z udziałem takich pierwszorzędnych sił, jak M. Ardatow" (artysta opery rosyjskiej), „J. Grodzińska" (artystka opery piotrogrodzkiej), „J. Stanto".
Bilety do nabycia w cukierni p. Mayera.

— MIŁOSIERDZIU PUBLICZNEMU polecamy rodzinę Michalaków, zamieszkałych przy ul. Staszyca, Nr. d. 19, m. 10. Ojciec szewc, wskutek choroby pracować nie może, matka po połogu od czterech miesięcy z łóżka nie wstaje. Dzieci pięcioro, najstarsze 13 lat. Wskutek braku odzieży leżą wszyscy w barłogu razem z matką. Wyjątkowa nędza, pomoc spieszna jest nieodzowna.

— BAL NA INWALIDOW.

W Kaliszu dnia 21-go stycznia 1922 roku pod protektoratem jenerała Wróblewskiego odbędzie się bal na Inwalidów w Kasynie oficerskiem (koszary po-kadeckie wejście od strony parku vis-avis Hydropatji).
Gospodynie: pp. Starość. Rembowska, dyr. Zofja Bassakówna, Bohowiczowa, d-owa Białobłocka, Chrzanowska Bolesławowa, Cichecka, dyr. Dziewulska, Grabarzowa, Kijewska, Knychalska, Królikowska, p. Krajewska, Kuczyńska Lisowska, d-owa Łakuszewiczowa, Michalska Janowa, d-owa Pawłowska, Poradowska, Sulimierka, Wendowa Zakrzewska, Zardecka.
Gospodarze: pp. Barnat, p. Starosta Rembowski, rejent Bzowski, dr. Białobłocki, dyr. Chrzanowski dyr. Dziewulski, Kijewski Julian, adwokat Kilewski, por. Kropiwnicki, Łaszczyński z Sulisławic, pułk. Meraviglea d-ca 25 p., dyr. Orzeł, Puławski z Grzymiszewa Radwan Antoni, rejent Wyganowski, Wyganowski z Warszówki, kpt. Wilczyński d-ca 3 b. 29 p., por. Zakrzewski.
Bilet wejścia w cenie 1000 mk. nabyć można u gospodyń i gospodarzy „balu".
Początek o godz. 9 wiecz. Strój balowy (dowolny smoking).
Wstęp tylko za okazaniem zaproszeń. 176.

— Z TYGODNIA.

Wbrew tradycji św. Marcin nie przyjechał do nas na białym koniu, jak się tego spodziewać należało; siwosz przybiegł za nim w parę tygodni i to nawet rasowy. Kalisz dostał nareszcie swój biały kożuch; przysypał go śnieg. Zadźwięczały dzwonki przy sankach. Mrozik jeszcze dyskretnie korzysta ze swych praw, jak by dla galanterji, dla zimy, czekając widocznie na większą śnieżycę, a tymczasem dmucha sobie figlarnie. Ze wszystkich stron słyszy się przepowiednie, że zima będzie ostra wszystkie te meterologiczne horoskopy psują mi do reszty humor, bo przewidują czarną plagę węglarzy, którzy już dzisiaj śmieją się złowrogo i myślą sobie: „Mróz to nasz sprzymierzeniec". Ja zaś spoglądam na swoje cztery żarłoki kaflowe, stojące po kątach i przemawiam do nich „Bójcie się Boga, nie pożerajcie za dużo węgla, bo i ja jeść coś muszę".

Możeby „Dobroczynność" nasza, która już się poci przy urządzaniu romantych „bali, redut, maskarad i Bóg wie czego, znajdzie tyle czasu i sił, aby mogła jeszcze filantropijną konkurencję robić składnikom węgla i zakładać sklepiki dla biednych. Wątpię jednak czy się do tego zabierze, bo znam jej ociężałą i konserwatywną naturę, z którą nawet młodsze pokolenia nie łatwo radzić umieją.

Przyszła mi jednak myśl, którą naszej niezbyt pomysłowej filantropji odstępuję za darmo, bez wszelkiej pretensji do tytułów honorowego członka Komitetów Dobroczynnych. Oto, czy nie byłoby właściwem, aby ci, co bawią się wesoło pamiętali o tych bliźnich, którzy jednocześnie marzną na zimnie. Możeby u wejścia na każdy bal, zabawę taneczną, maskaradę itp. umieścić skarbonkę z napisem: „Na opał i ciepłą odzież dla biednych". Możeby niejedno serce litościwe, zawstydziło się, że bawiąc, o ubogich bliźnich tak mało pamięta. Możeby niejedna zgrabna rączka wyciągnęła ze swej sakiewki markę, by ogrzać zastygłe członki mieszkańców suteryn i poddaszy.

Ubiegły tydzień nie przeszedł bez wrażeń. Mieliśmy obławy za bandytami trochę strzelaniny, dzięki której dowiedzieliśmy się o patrjotycznych uczuciach Kaliskiej Pluszowni. „Głos Kaliski" wyszedł dosyć szczupły widocznie materjał zebrany do teczki „statystycznej" wyczerpał się, dzięki czemu prezydent miasta p. Koszutski, będzie miał tydzień spokojny.

— WYROK SMIERCI.

W środę, dn. 18 stycznia r. b. Sąd doraźny pod przewodnictwem wicepr. Kaczkowskiego, skazał na śmierć Kuźnickiego za usiłowanie zabójstwa wachmistrza żandarmerji Nowaka i napad bandycki na woźnego Banku Ziemiańskiego Sosnowskiego.—Bliższe szczegóły sprawy podamy w następnym numerze.

— GIMNAZJUM PANSTWOWE prosi o podanie do wiadomości ogólnej (i o polecenie uwadze zarządów resurs, klubów, towarzystw, jak również gospodyń i gospodarzy balów i zabaw publicznych), że udział młodzieży gimnazjalnej w zabawach publicznych urządzanych nawet przez najbardziej szanowne instytucje, jest bezwzględnie zakazany na mocy przepisów ogólnych.

— BOGATY POŁOW.

We wsi Sijzgocin, pow. Łęczyckiego, na folwark Bolesława Góreckiego, napadło w nocy 12-tu bandytów. Bandyci weszli do mieszkania z brauningami w ręku i steroryzowawszy obecnych, rozpoczęli plądrowanie. Łupem bandytów stały się jeden naszyjnik pereł, złota agrafka z perłami, jeden zegarek, wiele innych kosztowności i gotówki 3 miljony 800.000 marek. Dokonawszy rabunku bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. O powyższem zawiadomiono policji władze śledcze w Łęczycy i w Łodzi, które wszczęły energiczne dochodzenie.

— WYSTRZELANIE CAŁEJ RODZINY.

Z Dąbia donoszą nam: We wsi Nagórkach, powiatu Łęczyckiego, czterech zamaskowanych i uzbrojonych w broń palną bandytów, wpadło do siedzącej przy tradycyjnej kolacji wigilijnej rodziny Czerwińskich i zażądali pieniędzy. Przestraszeni biesiadnicy poczęli bandytom wydawać ukryte pieniądze i różne rzeczy wartościowe. Wśród tej „pracy" jednemu z bandytów spadła maska, 18-letnia córka poznała w zdemaskowanym bandycie znajomego, którego ze zdziwieniem nazwała po imieniu, wówczas dał się słyszeć rozkaz. jesteśmy zgubieni, pozabijać wszystkich. Padły strzały, kładąc wszystkich trupem. Z całej rodziny, składającej się z 4-ch osób pozostał tylko ciężko ranny ojciec, który po odejściu bandytów oprzytomniał i począł wołać pomocy. Odwieziony do szpitala opowiedział przebieg całego zajścia policji, która jest już na tropie zuchwałych bandytów. Na miejsce wypadku zjechała się komisja śledcza i doktór powiatowy.

— Z DABIA.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia komendant tutejszej Och. Str. Ogn. p. Józef Płaczkiewicz urządził na cel wyżej wspomnianej straży przedstawienie amatorskie, które przyniosło kasie ogromny zasiłek, bo zebrano aż sto osiem tysięcy marek. Nadzwyczaj zadowolona liczna publiczność, hucznemi oklaskami i wywołaniem na scenę dziękowała reżyserowi p. Józefowi Płaczkiewiczowi i amatorom za ich staranną i umiejętną, ciężką pracę.

— WYKAZY DO PODATKU OD ROBOTNIKA.

Ponieważ Urzędy Skarbowe żądają składania wykazów uposażeń służbowych, wypłaconych przez pracodawców, wyjaśniamy, że w myśl przytoczonego poniżej okólnika, składanie tego rodzaju wykazów jest nieaktualne i że wobec tego nie zachodzi potrzeba wypełniania odpowiednich formularzy.

Wydany w tej sprawie okólnik p. Ministra Skarbu: do wszystkich Izb Skarbowych na obszarze b. zaborów rosyjskiego i austryjackiego brzmi jak następuje:

„W związku z zamierzonem wniesieniem do Sejmu noweli do ustawy z dn. 16 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 83 poz. 550), z której to noweli zaprojektowano między innemi zmianę opodatkowania uposażeń służbowych, emerytur i wszelkiego rodzaju wynagrodzeń za najemną pracę, upoważnia się Izby Skarbowe do przesunięcia terminu składania w r. 1922 wykazów, przewidzianych art. 48, powołanej ustawy z dn. 15 stycznia na dzień 1 kwietnia 1922 r.

O zarządzeniu przesunięcia terminu mają Izby Skarbowe podać do publicznej wiadomości w spsoób według uznania Izb najbardziej wskazany".

— OSTROZNIE Z WODKAMI.

Wobec częstych śmiertelnych zatruć alkoholem drzewnym, znajdującym się w obiegu handlowym, już to jako domieszka do wódek lub też jako alkohol do picia (6 wypadków śmierci na skutek zatrucia alkoholem metylowym, stwierdzonym we wnętrznościach ludzkich przy badaniu przeprowadzonem przez Państwowy Zakład badania żywności w Warszawie) z polecenia Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Wojewódzki Urząd Zdrowia w Łodzi ostrzega ogół ludności, aby zwracała baczną uwagę na alkohol i wódki znajdujące się w obiegu, ze wszystkich podejrzanych wytworów alkoholowych pobierała próby celem przesłania ich do zbadania do Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku (w Warszawie Nowowiejska 27a, w Łodzi, Pańska 115, w Krakowie, Zygmunta Augusta 1).

— ZDROWA RADA.

Dowódca okręgu generalnego warszawskiego, gen. Kuliński, który świeżo powrócił z Francji, w wydanym rozkazie stwierdza, na podstawie poczynionych tam obserwacji, że nowożytne tańce jak foxttrott, szimi itp. nigdzie nie są tak nieprzyzwoicie tańczone, jak u nas. Generał radzi oficerom powrót do dawnych pięknych tańców polskich, jak mazur, oberek itd. itd.

W końcu generał oświadcza, że nie będzie brał udziału w zabawach oficerskich, na których tańczone będą foxtrott, szimi i one-sttep.

— CHOLERA DROBIU.

Według informacji minist. rolnictwa, cholera drobiu grasuje w bardzo wielu gminach, wyrządzając olbrzymie straty gospodarstwu krajowemu. Z tego powodu wojewodowie mają wezwać odpowiednie władze do gorliwego zajęcia się sprawą zwalczania tej zarazy oraz do pouczenia ludności o potrzebie i skuteczności stosowania szczepień ochronnych surowicą, wyrabianą przez instytuty państwowe.

— CZYJE RZECZY?

W Wydziale Śledczym P. P. w Kaliszu znajduje się paczka z bielizną, znaleziona na dworcu kolejowym kaliskim w poczekalni 3-ej klasy, oraz walizka, znaleziona w parku miejskim, a pochodząca prawdopodobnie z kradzieży.

W komendzie P. P. na powiat Sieradzki znajduje się nowa kiszka samochodowa, czerwona, firmy „Michelin", znaleziona na szosie Szadek—Wierchy.

— WYKRYCIE SPRAWCOW NAPADOW.

Wydział śledczy mając do wykrycia trzy z rzędu napady, przeprowadzał nadzwyczaj energicznie swe wywiady i dochodzenia ustalił, że sprawcą napadu na kierownika firmy Piotrowskiego p. Wywijasa, był jego szwagier, niejaki Piotr Szydłowski, który wiedząc o tem, że szwagier wozi pieniądze do Poznania sam, postanowił z tego skorzystać i dobrał sobie odpowiedniego kamrata, który jak już pisaliśmy, nie udoła się, lecz zaprowadziła miłego szwagierka do więzienia, a kamrat jego jest poszukiwanym przez wydział śledczy.

Przy aresztowaniu odebrano od Szydłowskiego karabin krótki z pięcioma nabojami.

Następnie ustalono, że aresztowany opryszek Stefan Kuźnicki lat 22 który w czasie obławy postrzelił niebezpiecznie wachmistrza żandarmerji, Jana Nowaka, przy aresztowaniu odebrano od niego dwa rewolwery, był sprawcą dwóch napadów, a mianowicie, napadu na Sosnowskiego przy Al. Józefiny, dowodem czego był posiadany przez opryszka zegarek Sosnowskiego, dokonał on również napadu przy ul. Szopena na mieszkanie Knopa: wraz z niejakim Franciszkiem Kolacją, aresztowanym już poprzednio za różne kradzieże. Trzeci wspólnik tego napadu jest poszukiwanym przez wydział śledczy.

— AMATORZY CUDZEJ WŁASNOSCI POD KLUCZEM.

Poszukiwany od dłuższego czasu i aresztowany opryszek-doliniarz, Antoni Ziąbkowski, który się tak niefortunnie obszedł z jednym z wywiadowców śledczych jak zdołano na razie ustalić jest sprawcą kradzieży bielizny u p. Felicji Łączkowskiej, Kościuszki 22, na sumę 300 tysięcy której dokonał z niejakim Franciszkiem Kolacją, kradzieży płaszczy damskich u M. Piotrowej na Ogrodach, dokonał z niejaką Józefą Konnik kradzieży owoców przy ul. Warszawskiej dokonał znów z poszukiwanym od dawna Józefem Łaszczyńskim, znanym pod nazwą „Rajfura", z którym dokonał kradzieży bielizny w Opatówku, oraz kradzieży owoców przy ul. Piskorzewskiej.

Tenże sam Ziąbkowski wraz z Kolacją dokonał kradzieży na plebanji św. Mikołaja.

Obecnie dzięki energji wydziału śledczego, opryszki, przyczyniający najwięcej zła mieszkańcom naszego grodu i okolicy, nareszcie dostali się pod klucz, skąd nie powinni już się wydostać na wolność, dla przykładu, gdyż czasowa kara takich wyrafinowanych opryszków nie poprawi, a tylko zaprawi, w odpowiedniem towarzystwie, do dalszej pracy na tym polu.

— KRADZIEZ.

W ubiegłym tygodniu nieznani na razie sprawcy, dostali się do fabryki Malinera przy ul. T. Kościuszki 13 i skradli igły hafciarskie, wartości 50.000 marek.

— NA RYNKU ŁODZKIM.

Od dwu dni daje się zauważyć w handlu łódzkim znaczne ożywienie. Pod wpływem wiadomości o zakupach, uskutecznianych przez misję rosyjską, oraz w związku ze spodziewanym większym eksportem na wschód, dokonywuje się znacznych obrotów zarówno fabrykatami, jak i półfabrykatami.—Ceny szybko wzrastają, szczególnie przędzy. Są widoki, iż stagnacja ulegnie przełamaniu i zakłady przemysłowe zostaną uruchomione w całej swej zdolności produkcyjnej.

— Z PISMIENNICTWA.

Dr. Czarnowski: Pasorzyty ludzkie zewnętrzne (pchły, wszy, pluskwy, świerzby, nużeńce) ich powstanie i usuwanie—z 9 rycinami.

Wydawnictwo „Przewodnika Zdrowia" w Koronowie. Cena 150 marek.

Pasorzyty stanowią wielką plagę, trapiącą ludzi tak młodych, jak starych. Czas wojenny, a również powojenny sprzyja szczególnie rozszerzaniu się tego plugastwa. Otóż bieda ogólna, pociągająca za sobą brak czystości, rzadka zmiana bielizny oraz nagromadzenie się zbyt wielkiej ilości ludzi w ciasnych mieszkaniach —zwłaszcza po dużych miastach—przyczynia się przeważnie do tego.

W powyższej książeczce czytelnik znajdzie nietylko dokładny opis życia pasorzytów z wyraźnemi rysunkami, ale zarazem środki i łatwe do wykonania sposoby i dotąd za najlepsze uznane zabiegi dla uchronienia się oraz dla usunięcia tych wstrętnych szkodników.

Dlatego też książeczka powyższa zasługuje na najszersze rozpowszechnienie.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny № 3